



# MOJA PARAFIA

Nr: 580  
30/04/2006

## III Niedziela Wielkanocna • ROK B

Kalendarz liturgiczny



### Ewangelia Łk 24, 35 – 48

**A** gdy rozmawiali o tym, On sam stanął pośród nich i rzekł do nich: Pokój wam! Zatrwożonym i wylęklým zdawało się, że widzą ducha.

**Jezus umacnia wiarę!** Wszyscy powinni zrozumieć, że obietnice Boga, tak jak je przekazuje Pismo Święte, są niezawodne. Ale sam fakt, że coś jest napisane, to za mało, żeby kogokolwiek przekonać. Żywe świadectwa są konieczne, by to, co zapisane, przeczytane i to, w co się wierzy, można było przekazywać dalej ciałem, duszą i duchem.

Drogi Przyjacielu! Jezus nie objawia się uczniom, żeby wprawić ich w zdumienie. Ukazując się im, chciał raczej im pokazać, że wiara przychodzi na świat przez serce, usta i ręce, a nie rodzą jej martwe litery. On Żyje! Prawdziwie Zmartwychwstał!

*Ks. Sylwester*

Gdzie wszystko wydaje się  
zmierzać do końca, czas  
wypatrywać nowej drogi.  
Wielkanoc dowodzi, że  
życie nie zna końca, lecz  
jedynie cel.



*Z okazji zbliżających się imienin ks. Proboszcza Zygmunta Rutkowskiego SAC i ks. Zygmunta Zymlinińskiego SAC składamy najserdeczniejsze życzenia: zdrowia, radości, opieki Matki Bożej w trudzie posługi kapłańskiej, Bożego błogosławieństwa i wszelkich potrzebnych Darów Ducha Świętego*

*Redakcja*

*Z okazji imienin naszej współredaktorki Katarzyny Wilczyńskiej składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia, radości, potrzebnych łask Bożych, opieki Matki Bożej Częstochowskiej w każdym dniu życia.*

*Redakcja*

#### MYŚL TYGODNIA:

**Żyj dzisiaj! Śmieję się dzisiaj! Bądź szczęśliwy dzisiaj! Uwolnij swoje serce. Twoja radość i szczęście nie mogą zależeć od tysiąca blahostek.**

**Phil Bosmans**

### 30 kwietnia 2006r. – NIEDZIELA

Imieniny: Mariana, Donata, Józefa, Bartłomieja

LITURGIA SŁOWA:

Dz 3, 13 - 15. 17 - 19; Psalm 4

1 J 2, 1 - 5a

EWANGELIA: Łk 24, 35 - 48

### 1 maja 2006 r. – PONIEDZIAŁEK

**Święto Pracy**

Imieniny: Józefa, Filipa, Jaremy, Anieli, Mai

LITURGIA SŁOWA:

Dz 6, 8 - 15; Psalm 119

EWANGELIA: J 6, 22 - 29

### 2 maja 2006 r. – WTOREK

Dzień Flagi RP

Imieniny: Atanazego, Zygmunta, Waltera, Anatola, Borysa, Antoniego

LITURGIA SŁOWA:

Dz 7, 51 - 59; 8, 1; Psalm 31

EWANGELIA: J 6, 30 - 35

### 3 maja 2006 r. – ŚRODA

NMP Królowej Polski

**Rocznica Konstytucji 3 Maja (1791)**

Imieniny: Marii, Piotra, Teodozego,

Antoniny, Aleksandra

LITURGIA SŁOWA:

Ap 11, 19a; 12, 1. 3 - 6a. 10ab

Psalm Jdt 13, 18bcd. 19 - 20

Kol 1, 12 - 16

EWANGELIA: J 19, 25 - 27

### 4 maja 2006r. – CZWARTEK

Imieniny: Floriana, Moniki, Amelii, Antoniny, Gotarda

LITURGIA SŁOWA:

Dz 8, 26 - 40; Psalm 66

EWANGELIA: J 6, 44 - 51

### 5 maja 2006 r. – PIĄTEK

Imieniny: Ireny, Stanisława, Waldemara, Hilarego

LITURGIA SŁOWA:

Dz 9, 1 - 20; Psalm 117

EWANGELIA: J 6, 52 - 59

### 6 maja 2006 r. – SOBOTA

Imieniny: Filipa, Jakuba, Judyty, Juranda, Benity, Mariana

LITURGIA SŁOWA:

1 Kor 15, 1 - 8; Psalm 19

EWANGELIA: J 14, 6 - 14

# Maryjo, Matko polskiej ziemi

3 maja Kościół Katolicki w Polsce obchodzi uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski. Święto zostało ustanowione na prośbę biskupów polskich po odzyskaniu niepodległości po I wojnie światowej.

Papież Benedykt XV zatwierdził święto dla Kościoła w Polsce w 1920 roku. Nawiązuje ono do ważnych wydarzeń z historii Polski: obrony Jasnej Góry przed Szwedami w 1655 roku, ślubów króla Jana Kazimierza - powierzenia Królestwa Polskiego opiece Matki Bożej, a także do uchwalenia Konstytucji 3 maja. Święto to wyraża wiarę Narodu w szczególną opiekę Bożą, jakiej Polacy doświadczali i doświadczają za pośrednictwem Matki Bożej.

W czasie uroczystości, które miały miejsce we Lwowie 1 kwietnia 1656 roku przed cudownym obrazem Matki Bożej Łaskawej, król Jan Kazimierz ogłosił Matkę Bożą patronką Królestwa Polskiego. Odśpiewano litanię do Najświętszej Maryi Panny, a nuncjusz apostolski dodał wezwanie: „Królowo Korony Polskiej, módl się za nami”, które zgromadzeni biskupi i senatorowie trzykrotnie powtórzyli. Król przyrzekł szerzyć Jej cześć, ślubował wystarczyć się u papieża o pozwolenie na obchodzenie Jej święta jako Królowej Korony Polskiej, a także zająć się losem chłopów i zaprowadzić sprawiedliwość społeczną.

Papież Pius X w 1908 roku zezwolił na wpisanie wezwania „Królowo Polski” na stałe do Litanii loretańskiej. W tym samym roku ustanowił też dla diecezji lwowskiej święto Królowej Polski.

Po uzyskaniu niepodległości przez Polskę biskupi zwrócili się do Stolicy Apostolskiej z prośbą rozszerzenia tego święta na całą Polskę. Jako datę zaproponowano dzień 3 maja, na pamiątkę pierwszej polskiej Konstytucji, która realizowała część ślubowań króla Jana Kazimierza.

Oficjalnie święto obchodzone jest od 1923 roku, choć Maryję jako Królową Polski czczono o wiele wcześniej, czego przykładem jest „Bogurodzica” - najstarsza polska pieśń religijna, która pełniła często rolę hymnu narodowego. Po reformie liturgicznej w 1969 roku święto zostało podniesione do rangi uroczystości.

*Opr. Małgorzata Zawisza*

## *Idea i przebieg Nawiedzenia polskich diecezji i parafii*

Myśl o nawiedzaniu parafii przez Obraz Matki Bożej Częstochowskiej Prymas Polski Stefan Kardynał Wyszyński podjął jeszcze w Komańczy. Miało to być, jak się wydaje, konsekwencją Wielkiej Nowenny i odnowionych Ślubów Jasnogórskich. Sam Prymas tak miał tłumaczyć sens Nawiedzenia: „W okresie Wielkiej Nowenny cały Naród powinien nawiedzić swoją Królową na Jasnej Górze, ale to jest niewykonalne w stu procentach. Zawsze ktoś nie będzie mógł pojechać do Częstochowy. Dlatego poprosimy Matkę Bożą, aby niejako zesłała ze swego Jasnogórskiego Tronu i odwiedziła wszystkie swoje dzieci, tam gdzie żyją, w ich parafiach. Królowa powędruje do swojego ludu i będzie w pośrodku niego w poszczególnych diecezjach i parafiach”. W 1956 roku Prymas Tysiąclecia powrócił z więzienia, a już w roku następnym zawiązał papieżowi Piusowi XII dwie kopie Cudownego Obrazu z Jasnej Góry.

Zanim jednak rozpoczęło się Nawiedzenie, mniej więcej w lutym 1957 roku szukano takiego obrazu, który mógłby wyruszyć na szlak nawiedzenia. Brano pod uwagę fakt, że musi to być bardzo wierna kopia. Takiego obrazu, który odpowiadałby wszelkim wymaganiom i okolicznościom, nie posiadali też Ojcowie Paulini z Jasnej Góry. Postanowiono więc zwrócić się z prośbą o namalowanie potrzebnego obrazu do jednego z artystów. Kustosz jasnogórskiej bazyliki, o. Teofil Krauze zaproponował prof. Leonarda Torwirta, dziekana Wydziału Sztuk Plastycznych Uniwersytetu Toruńskiego. Torwirt, odwiedzając kiedyś Jasną Górę miał z zadumą wyrazić się następująco: „Jestem z pochodzenia Szwedem, to znaczy moje nazwisko jest szwedzkie. Tak myślę, że kiedyś będę musiał jakoś Matce Bożej na Jasnej Górze wynagrodzić za napasć Szwedów w 1655 roku”. Ostatecznie postanowiono prosić o wykonanie potrzebnego obrazu właśnie prof. Torwirta, który propozycję przyjął „w skupieniu i ze wzruszeniem”. Jedyne, co budziło zastrzeżenia artysty, to krótki czas, gdyż dzieło powinno być gotowe na uroczystość 3 maja. Paulini przyrzekli udostępnić Torwirtowi Cudowny Obraz, kiedy tylko będzie taka potrzeba. Profesor mógł pracować przy nim nocami w jasnogórskiej zakrystii. Prace swe artysta zaczął w połowie marca 1957 roku. Przez cały czas malowania towarzyszyła mu modlitwa. Codziennie w tej intencji na Jasnej Górze sprawowano Msze Święte w kaplicy Cudownego Obrazu. Czowano jednocześnie nad tym, by - jak mówił Prymas - każda, „najdrobniejsza nawet linia, znak, czy promień z Oblicza Matki, która tu

zostaje, przeniesiony został na płótno, dotarł do Rzymu i rozpromienił oblicze Ojca Świętego, Głowy Kościoła Chrystusowego”. Jedną z kopii miała być darem dla Papieża, a druga po pobłogosławieniu przez niego miała wrócić do Polski. Ostatecznie L. Torwirt 3 maja 1957 roku przekazał wilgotny jeszcze obraz Prymasowi Tysiąclecia. Zapakowano go i dwa dni później Stefan Kardynał Wyszyński zawiązał go do Rzymu, gdzie 14 maja 1957 roku, Papież Pius XII go pobłogosławił. Prymas tłumaczył później: „Mówiliśmy: pragniemy przygotować Ojczyznę naszą, świętą, chrześcijańską, przednią straż, jak najgodniej na Tysiąclecie Chrześcijaństwa. (...) Zrozumieliśmy nas dobrze i pobłogosławił ten obraz”. W tym samym roku, 26 sierpnia, został on uroczystie wysłany z Jasnej Góry na wędrowkę po Polsce. Przed sumą Paulini wyjeźli z ołtarza Cudowny Obraz i razem z biskupami przenieśli go do Bazyliki Jasnogórskiej. Tam stał już Obraz Nawiedzenia. Przybliżono Obrazy do siebie. Stefan Kardynał Wyszyński zetknął je ze sobą, aby niejako Matka Boża Częstochowska przekazała swoją cudowną moc Obrazowi Nawiedzenia. Ze zrozumiałych względów oryginał Jasnogórskiego Obrazu nie mógł wędrować po Polsce. Prymas Tysiąclecia chciał, aby poprzez to zetknięcie obrazów, ten pobłogosławiony przez papieża, był też cudownym, z taką samą mocą i siłą Bogurodzicy. Kardynał Wyszyński tak tłumaczył to wydarzenie: „Dokonaliśmy zbliżenia Obrazów, jakby jakiegoś świętego pocałunku na znak, że Obraz Nawiedzenia będzie szedł przez polską ziemię obdarzony mocami Cudownego Obrazu, że ta sama Królowa Jasnogórska wyzybywa się koron i brylantów, idzie ze swego Tronu nawiedzać wierny lud”. Według myśli Prymasa Tysiąclecia do tej pory pielgrzymi przybywali z Polski i świata na Jasną Górę, a teraz Królowa Polski rozpoczęła „rewizytę”, by wyjść na spotkanie swojego ludu, nawiedzać go, pocieszać i rozdawać łaski. Nawiedzenie Polski rozpoczęło się 29 sierpnia 1957 roku od archidiecezji warszawskiej.

Nawiedzenie każdej parafii trwało całą dobę. Zaczynało się w godzinach popołudniowych. Zazwyczaj poprzedzone było specjalnym, kilkudniowym przygotowaniem, poprzez głoszone nauki, spowiedź, Komunię Świętą i możliwie jak najdalej idące uregulowanie spraw moralnych. Podczas przekazywania Obrazu z diecezji do diecezji obecny był zawsze Prymas Tysiąclecia i duża liczba biskupów.

*Opr. Piotr Dyjo*



# Z CAŁEGO SERCA ŻYCZĘ CI...

...dobrego wykorzystania każdego,  
choćby najdrobniejszego Twego talentu  
i radości dzielenia się nim z innymi;  
...opanowania, aby oddzielić  
ważne sprawy od mniej ważnych,  
aby nie zwariować w gorączce  
codziennych obowiązków;

..radości z każdego dnia,  
z każdego drobiazgu,  
z tego, co robisz i jak wyglądasz,  
a przede wszystkim z tego, że żyjesz;

z książki pt. „Z serdecznymi życzeniami”  
Knuda Eike Buchmanna

**S**obota, to mój dyżur w żółtej karetce. Jedziemy do pani Niusi. Jest to moja pierwsza wizyta u tej chorej, która ma usunięty żołądek z powodu raka. Co mnie uderza już na samym początku? Uśmiech! Pani Nusia wita nas (mnie i dr Marię) bardzo serdecznie, wręcz przyjacielsko. Skarży się na brak siły i uśmiechając się filuternie, prosi o jej 10 dag. Wciąż nas chwali, ale przez wrodzoną sobie skromność nie będę o tym pisać. Mówi, że jestem podobna do pani doktor, z czego jestem bardzo dumna! Staram się uczyć od najlepszych!  
*Niewiele rzeczy jest tak trudnych do zniesienia, jak natręctwo dobrego przykładu*

(Mark Twain)

Kiedy przychodzi czas badania, dostaję bardzo odpowiedzialne zadanie tzn. muszę poprzedzić na pół jakieś tabletki. Oprócz tego, do zadań wolontariusza artystycznego (jak mnie nazywają w Hospicjum) należy między innymi noszenie wielkiej „3-drzwiowej” torby ze wszystkimi przyrządami i lekarstwami.

Następna wizyta u pana Edwarda. Jeśli pamiętacie, to jest ten chory, z którym razem z Bartkiem rozmawialiśmy o myszach i innych gadach. Stan chorego się pogarsza, a do tego dochodzą nocne halucynacje.

Telefon interwencyjny. Musimy odwołać zaplanowaną wizytę, ponieważ zadzwoniła sama chora

(pani Maria, lat 50). Tu również jestem po raz pierwszy. Drzwi otwiera nam młody, przystojny chłopak Tomek. Jego mama ma problem z oddaniem moczu. Zostajemy poproszeni o asystowanie lekarzowi podczas zakładania cewnika. Ja w między czasie, biegnę do karetki po kroplówkę. No i masz babo placek! Na własny użytek to ja się nie nadaję. Muszę poprosić o pomoc przechodnia, bo myśląc wciąż o nazwie kroplówki, zapomniałam zapytać, którym kluczem otworzyć karetkę (tak to jest, jak człowiek nie interesuje się motoryzacją!).

Cała wizyta jest bardzo trudna dla naszego lekarza, bo mimo założenia cewnika i podania kroplówki, moczu nie ma. Ja nie zdaję sobie z tego jeszcze sprawy, ale wychodząc, widzę błąd oblicza dr Marii i ogromne zmęczenie.

Duże wrażenie robi na mnie syn chorej (oczywiście nie dlatego, że jest taki przystojny)!

Jest bardzo opiekuńczy, nie odpycha go widok rany na brzuchu, a podczas podawania kroplówki, siedzi przy łóżku matki, wpatrując się w nią i mówiąc do Niej czule (wszystkim matkom życzę takiego dziecka!).

Po wyjściu, dowiaduję się, że stan chorej szybko się pogarsza, a dzisiejsza interwencja nie wróży nic dobrego. Jest mi bardzo smutno, bo zdążyłam polubić tę rodzinę. W takich chwilach, dużo daje wolontariuszom fakt, że jesteśmy zespołem (jak muszkieterowie; jeden za wszystkich, wszyscy za jednego!). Dużo daje też obecność księdza, bo nikt nie jest tak silny, aby unieść taki ciężar śmierci sam.

Czeka już pani Janina. Tu lekarz zmienia opatrunek rany na brzuchu chorej i zajmuje się odleżyną na kości krzyżowej. Podnosi też na duchu przestraszoną panią Janinę, której twarz się zaraz rozjaśnia. A wygląda tak pięknie, kiedy się uśmiecha!

Później wizyta u pana Zygmunta z księdzem, wolontariuszką Basią i Anią (tu oprócz zwykłych zabiegów lekarskich jest spowiedź i Msza Święta).

Mój dyżur tego dnia kończy się ok. godz. 23. W niedzielę jedziemy do Przysuchy, gdzie staliśmy się już prawie częścią rodziny. Jest obowiązkowa Msza Święta, wspólne śpiewanie, zdjęcia. Aby ulżyć pani Zosi w cierpieniu, przywozimy koncentrator tlenu i materac przeciwoleżniowy. Wracając, modlimy się i śpiewamy. Wtedy nabierają sensu słowa „Barki”:

„...Ty potrzebujesz mych dłoni, mego serca młodego zapalem,

Mych kropli potu i samotności...”

W poniedziałek przez cały czas myślę o pani Marii, więc po skończeniu pracy biegnę szybko na Wiejską. Jadę z dr Marią najpierw do pana Stefana a potem do „mojej” chorej. Stan jest ciężki, moczu nadal nie ma, bo nie pracują już nerki, rana na brzuchu coraz okropniejsza, a pani Maria taka pogodna! Chciałabym Jej nieba przychylić, ale co ja mogę!? Wpadam na pomysł namalowania kwiatów na butelce po kroplówce. Żegnamy się serdecznie z całą cudowną rodziną i w drogę! Ale daleko nie zajeżdżamy, bo łąpiemy gumę ( Czy ja zawsze muszę mieć jakieś przygody?). Koło pomaga zmienić nam taksówkarz, ale nie jest to takie proste, bo

w zapasowym nie ma powietrza! Jakoś się udało. Może na wiosnę przesiądziemy się na żółte rowery? Zawsze to taniej, a i kondycja lepsza!

Kłopoty motoryzacyjne nas wykańczają. Następną wizytę odwołano. Lekarz przez telefon rozmawia z chorą, której stan nie wymaga naszego przyjazdu.

Środa Popielcowa. Malowana butelka gotowa, ale z różnych powodów (zmarł nagle pan Stefan) nie mogę jej dostarczyć pani Marii. Boję się, że jutro może być za późno. A tego wieczoru jest tam spowiedź, Msza Święta i wiele ważnych decyzji. Chora chce pozostać w domu (Papież Polak pokazał nam, jak należy godnie umierać!).

W czwartek, pani Maria na mój widok się uśmiecha mówiąc: „O, moja Monisia!”. Malowana butelka sprawia ogromną radość (Tak niewiele możemy im dać, a czasem jest to tak dużo!).

Pisząc teraz te słowa, nie mogę powstrzymać łez, które płyną po moich policzkach. Ktoś, kiedyś zapytał mnie, jak to będzie, kiedy odejdzie człowiek, którego polubię? No, chyba właśnie tak!

Chora jest coraz słabsza, powoli gaśnie. Ale jest też spokojna, pogodzona. Żebyście Ją widzieli! Obok jest rodzina.

Tego dnia, wiadomość z Przysuchy. Pani Zosia nie żyje! W piątkowe przedpołudnie jedziemy na pogrzeb, na którym ksiądz mówi o ziemskich Aniołach, które odwiedzały panią Zosię. Chora już nie cierpi, ale pozostała pustka i smutek rodziny, którą również teraz trzeba otoczyć opieką.

Wtedy jeszcze nie wiem, że tego wieczoru przejdę „chrzest bojowy”! Ale po kolei.

Jedziemy do pani Marii. To już agonია. Rodzina czuwa na zmianę przy chorej. Zmiana opatrunku, jeszcze jakieś leki i dużo pytań, na które w miarę możliwości odpowiada dr Maria.

Wizyta u pani Basi. Tu również agonია i ... strach. Robimy co się jeszcze da i odmawiamy wspólnie Koronkę do Bożego Miłosierdzia.

Musimy pędzić jeszcze do pani Zosi. Jest godz. 22. Wchodząc, dowiadujemy się, że 10 min. wcześniej chora zmarła. Po raz pierwszy wówczas pomagam ubrać zmarłego. Niesamowite doświadczenie. Dzięki obecności wolontariuszki Basi i dr Marii, nie spanikowałam. Dzielnie trwałam na „placu boju”, a możecie mi wierzyć, że było ciężko! Dzięki, dziewczyny!

Wróciłam do domu już po północy i padłam ze zmęczenia.

Tej nocy, o 2.30 zmarła pani Maria. Ja już spałam (żałuję, że mnie tam nie było!), ale pojechała Basia i pani doktor. Skąd te kobiety mają tyle siły? Od Boga! Tak, jak Św. Weronika otarła twarz Chrystusowi, tak i wolontariusze hospicyjni „ocierają twarz” Chrystusowi w osobach tych chorych.

I tak jedni odchodzą, a pojawiają się nowi.

Tak sobie myślę, że, gdy mnie Pan Bóg powoła do siebie, to nie będę czuła się tam obco. Bo przecież jest tam już pani: Maria, Zosia, Anna...

Pamiętajcie o nas w modlitwie. A gdy zobaczycie żółtą karetkę, uśmiechnijcie się do tych zmęczonych, ziemskich Aniołów!

Wasz czasem zmęczony, ale szczęśliwy  
korespondent hospicyjny *Monika Wężyk*

# INFORMACJE **i**

1. Dzisiaj witamy w naszej Parafii kopię cudownego Obrazu Jasnogórskiego. Nabożeństwo oczekiwania obrazu rozpocznie się o 16.30, przy figurce na skrzyżowaniu ulic Wiejskiej z Młodzianowską. Program Nawiedzenia jest podany w Gazecie.
2. W poniedziałek rozpoczynamy miesiąc maj. Nabożeństwa Majowe w niedziele i święta o godz. 17.00, w dni powszednie o godz. 19.00. Nabożeństwa Majowe dla Dzieci od poniedziałku do piątku o godz. 16.30. Z racji Nawiedzenia Obrazu, w poniedziałek, 1 maja, Nabożeństwo Majowe będzie dla Wszystkich o godz. 14.30.
3. We wtorek, 2 maja, przypada uroczystość imieninowa Pasterza Diecezji Księdza Biskupa Zygmunta Zimowskiego, naszego Ks. Proboszcza Zygmunta Rutkowskiego oraz Ks. Zygmunta Zymlińskiego. Solenizantów polecamy modlitwom Wiernych.
4. W środę, 3 maja, Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski. Msze święte będą odprawiane jak w każdą niedzielę. Podczas Mszy świętej o godz. 9.30, Dzieci ze Szkoły Podstawowej Nr 23 będą przeżywały Rocznicę I Komunii świętej. Spowiedź dla Nich, Rodziców, Chrzestnych we wtorek, 2 maja, o godz. 10.00.
5. W tym tygodniu I Czwartek, Piątek i Sobota Miesiąca. Okazja do spowiedzi podczas wszystkich Mszy świętych oraz w czwartek od godz. 17.30. Dzieci odpowiadające I Piątki Miesiąca zapraszamy do spowiedzi w piątek od godz. 16.00. Jak zwykle odwiedzimy także chorych naszej parafii. W I Piątek Miesiąca będziemy trwać na całodziennej Adoracji Najświętszego Sakramentu. Msza święta o godz. 8.00 rozpocznie czuwanie, zakończy je Msza święta o godz. 24.00.
6. W sobotę, 6 maja, o godz. 11.00 w kościele seminarijnym w Ołtarzewie odbędą się święcenia kapłańskie w stopniu prezbiteratu. Przystępujących do święceń diakonów polecamy modlitwie tych, którzy uczęszczają do naszej świątyni.
7. W przyszłą niedzielę, 7 maja, do I Komunii świętej przystąpią Dzieci ze Szkoły Podstawowej Nr 9 na Mszy świętej o godz. 9.30. Spowiedź święta dla tych Dzieci, Rodziców, Chrzestnych i najbliższych będzie w sobotę, 6 maja o godz. 11.00. Nie zainteresowanych I Komunią świętą prosimy o przyjscie na inne Msze święte.
8. W przyszłą niedzielę, 7 maja, Msza święta w intencji Rodzin w kaplicy Św. Rodziny o godz. 16.00.
9. Również w przyszłą niedzielę, po każdej Mszy świętej, Komitet Budowy będzie przyjmował indywidualne ofiary na dalsze prace przy naszej świątyni.

Dnia 6 maja w naszej parafii o godz. 18. 00 zostanie odprawiona Msza święta w intencji ś. p ks. Mariana Bartosa w 5 rocznicę śmierci. Wszystkich, którzy znali ks. Mariana i którym jest on bliski zapraszamy na spotkanie po Mszy świętej w kawiarni pod kościołem.

## Program Nawiedzenia

30. 04. - Niedziela – 1. 05. – Poniedziałek

16. 30 - Nabożeństwo Oczekiwania Obrazu Gromadzimy się przy kapliczce u zbiegu ulic: Wiejskiej, Młodzianowskiej i Orzechowej

17. 00 - Przybywa Obraz

Nabożeństwo i Msza Święta powitania Mszy Świętej przewodniczy i Słowo Boże głosi Ks. Biskup Adam Odzimek.

20. 00 - Różaniec I część – Tajemnice Radosne

21. 00 - Apel Jasnogórski; Czuwanie młodzieży

22. 00 - Nabożeństwo za zmarłych

23. 00 - Różaniec II część – Tajemnice Światła

24. 00 - Msza Święta w intencji powołań

Czuvania prowadzone przez grupy –

– uczestniczą parafianie z poszczególnych ulic

01. 00 – 02. 00 – Ruch Światło-Życie,

ulice: Domagalskiego, Kolejowa, PCK i Staroopatowska.

02. 00 – 03. 00 - Wspólnota Sługi Bożego Jana Pawła II, ulica: Sandomierska, Komandosów.

03. 00 – 04. 00 - Wspólnota Intronizacji Chrystusa Króla, ulice: Grenadierów i Gagarina.

04. 00 – 05. 00 - Wspólnota Odnowy w Duchu Świętym, ulice: Cisowa, Świętokrzyska, Jana Pawła II, bloki przy ulicy: Wiejskiej i Południowej.

05. 00 – 06. 00 - Hospicjum Królowej Apostołów, blok przy ulicy Gajowej, mieszkańcy domów jednorodzinnych Młodzianowa i Godowa.

06. 00 - Godzinki ku czci Najświętszej Maryi Panny

06. 30 - Msza Święta z kazaniem

Różaniec III część – Tajemnice Bolesne

08. 00 - Msza Święta z kazaniem

09. 00 – 11. 00 - Obraz przebywa na Mazowszanach

11. 30 - Msza Święta z Sakramentem Bierzmowania

13. 30 - Różaniec IV część – Tajemnice Chwałebne

14. 30 - Nabożeństwo Majowe

15. 00 - Msza Święta pożegnania Kopii Obrazu Jasnogórskiego z odnowieniem przyrzeczeń ślubnych małżonków i ponowienie Aktu oddania Matce Bożej.

Odprowadzenie Obrazu do następnej parafii nawiedzenia. Na czas peregrynacji Obrazu prosimy o przyozdobienie swoich domów. Elementy dekoracyjne oraz pamiątki nawiedzenia można nabyć w naszej księgarni parafialnej.

## W MINIONYM TYGODNIU

### Odeszli do Pana:

25. 04. 2006 r. – Joanna Ostrowska (l. 94)

26. 04. 2006 r. – Jan Zamejć (l. 59)

26. 04. 2006 r. – Alina Celina Sieradz (l. 49)

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie...

### Ochrzczeni zostali:

Ramona Żbik

Piotr Pawelczyk

Jakub Radulski

Marcin Molga

Martyna Blanka Zegarek

Wiktoria Kowalczyk

Karol Błażej Kościów

Franciszek Jerzy Dąbrowski

Dzieckiem Bożym jestem ja...

### Związek małżeński zawarli:

Ewelina Anduła i Marek Krawczyk

Monika Sotyn i Piotr Wójcik

Barbara Wojnicka i Rafał Czubak

Co Bóg złączył człowiek niech nie rozdziela.

## ŻYCZENIA

W 51. rocznicę ślubu Bogumily i Kazimierza

w 50. rocznicę ślubu Haliny i Tadeusza

w 40. rocznicę ślubu Danuty i Andrzeja

w 15. rocznicę ślubu Agnieszki i Andrzeja

w 3. rocznicę ślubu Pauliny i Sebastiana

w 10. rocznicę święceń kapłańskich Ks. Rafała

w 8. rocznicę święceń kapłańskich Ks. Krzysztofa

w 8. rocznicę święceń kapłańskich Ks. Sławomira

w 8. rocznicę święceń kapłańskich Ks. Rafała

w 1. rocznicę święceń kapłańskich Ks. Mirosława

w 83. rocznicę urodzin Julii

w 18. rocznicę urodzin Moniki

w 18. rocznicę urodzin Wioletty

w 10. rocznicę urodzin Katarzyny

w 3. rocznicę urodzin Jana

w 1. rocznicę urodzin Jakuba

wszelkich potrzebnych darów Ducha Świętego, łaski

zdrowia, pokoju, radości, Bożego błogosławieństwa i opieki

Matki Bożej życzy Redakcja



W drodze ze  
św. Wincentym  
Pallottim

Wszelkiego rodzaju wzgarda,  
różnorodne prześladowania i uciski,  
sprzeciw, więzienia i wszelkie  
możliwe zniewagi, aż do śmierci za  
sprawiedliwość – to nagroda i zapłata,  
jakiej mają oczekiwać prawdziwi słudzy  
Chrystusa, dokonujący wielkich rzeczy  
dla większej chwały Bożej i większego  
dobra bliźnich.

Adres redakcji, ul. Młodzianowska 124 tel.: (048) 366 81 03; e-mail: [mojaparafia@o2.pl](mailto:mojaparafia@o2.pl); [www.jozef.radom.opoka.org.pl](http://www.jozef.radom.opoka.org.pl)

Redaktor naczelny: Małgorzata Zawisza, zastępca redaktora naczelnego: Paweł Rabijewski, dyrektor techniczny Łukasz Grzeszczyk, koordynator ds. tech.: Błażej Lenkiewicz;

Opiekun duchowy: Ks. Sylwester Fiećko SAC, odpowiedzialni: Katarzyna Wilczyńska, Sylwia Buchacz, Agnieszka Dobrowolska, Maria Sowińska, Halina Siczek, Joanna Ciosek, Aleksandra Jurczak, kl. Grzegorz Zieliński, Piotr Dyjo, Marek Gos, Daria Cielniak, Agnieszka Kołodziejska, Barbara Kamizela, Katarzyna Piątek.

